

OŚWIADCZENIE

W związku z ostatnimi pomówieniami pojawiającymi się w mediach społecznościowych odnośnie nieprawidłowości mających pojawiać się w Domach dla Dzieci prowadzonych przez Fundację Salvator, Zarząd Fundacji oświadcza co następuje:

Wychowanek którego wystąpienie pojawiło się w sieci, jest od ponad roku osobą pełnoletnią. Obecnie przebywa w jednym z domów dla dzieci Fundacji całkowicie dobrowolnie, po złożeniu przez niego podania do dyrektora placówki o umożliwienie pobytu. W konsekwencji uzyskania takiej zgody zamieszkuje wyłącznie na podstawie kontraktu zawartego z nim przez dyrektora. Mimo ukończenia osiemnastu lat wychowanek nie usamodzielniał się, w związku z czym jego pobyt wciąż jest finansowany ze środków publicznych.

Wbrew twierdzeniom zamieszczanym w mediach społecznościowych, wychowanek nigdy nie został pozwany przez Fundację Salvator lub któregośkolwiek z członków jej zarządu. Prawdą jest to, że został on zobowiązany przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, Wydział Rodzinny i Nieletnich do wykonywania łącznie 60 godzin prac społecznych w związku z popełnieniem przez niego w sumie 12 przestępstw i 1 wykroczenia, w tym m.in. za:

- wielokrotne posiadanie narkotyków,
- udzielanie tych narkotyków innym nieletnim,
- kradzież 16 opakowań ptasiego mleczka,
- naruszenie nietykalności cielesnej innych wychowanków domu dziecka,
- wielokrotne znieważanie swoich wychowawców,
- zniszczenie mienia o wartości 600 zł.

Mimo tego zachowania wychowankowi umożliwiono dalszy pobyt w placówce także po ukończeniu 18 lat, w której do dnia dzisiejszego przebywa całkowicie dobrowolnie.

Obecne zachowanie wychowanka jest spowodowane obowiązującymi w placówkach Fundacji regulacjami, wynikającymi m. in. z polecenia wojewody ograniczającego możliwości swobodnego opuszczania przez wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych w związku z panującą epidemią koronawirusa. Domy dla Dzieci z tego powodu, że są zamieszkiwane przez kilkanaście osób musiały zostać objęte szczególną ochroną już w pierwszych dniach po pojawieniu się w Polsce tej choroby, po to aby nie prowadzić do jej rozprzestrzeniania się.

Odnośnie podnoszonych nieprawidłowości w zakresie funkcjonowania Fundacji oraz samych Domów dla Dzieci, przyznać należy, że w roku 2017 r. faktycznie doszło do sytuacji uderzenia jednego z wychowanków przez wychowawcę. Pracownik placówki został natychmiast ukarany dyscyplinarnie i obecnie nie pracuje już w tej placówce. Podkreślić należy, że zarówno Fundacja jak i podlegające jej placówki, podlegają regularnym kontrolom zarówno ze strony wojewody jak i samorządu miasta. Fundacja zawsze realizuje późniejsze zalecenia pokontrolne.

Ostatecznie wskazać wypada, że Fundacja faktycznie zbierała środki na samochód podczas balu charytatywnego w 2018 r. Możliwa jest pełna weryfikacja i odtworzenie dokonanych wpłat i zebranej kwoty. Wbrew pojawiającym się w internecie twierdzeniom podczas balu zebrano kwotę która nawet nie zbliżyła się do sumy 20 tysięcy złotych. Z zebranej kwoty trzeba było oczywiście pokryć koszty samej imprezy. Za pozostałą kwotę nie można było zakupić chociażby używanego samochodu nadającego się do użytku służbowego, który nie wymagałby ciągłych napraw. W związku z tym środki te obecnie znajdują się na rachunkach bankowych Fundacji.